

/w letargu rodzi się fantasmagoria
i nie boli wyrwana z korzeniami/

kłamię. zniekształcony obraz
przeobrażam w muzykę żałobną,
w wiersz obdarty z metafor
niczym drzewa z kory

podpal i przykryj dymem,
bo po cichu marzenia
zrównały dzień z nocą

każą śpiewać kołysanki
o gwiazdach, po czym pękają

zgniecione w dłoniach.
krwawią dźwięki.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zingara, dodano 22.02.2018 07:52

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.